

MISSION CATHOLIQUE POLONAISE EN SUISSE

Katolicka Misja Polska w Szwajcarii

Biuletyn Parafialny

Katolickiej Misji Polskiej
w Szwajcarii

Mgr Jan FRANIA

12, ch. des Falaises

1723 MARLY / FR

Tél. 037 / 46 44 59 - 7

C.C.P. Fribourg 17-976

Bulletin Paroissial de la Mission Catholique
Polonaise en Suisse

Nr. 4 / 244

Czerwiec

1990

Program Nabożeństw:

2.VI.90	ZURYCH, Krypta Kościoła Serca Jezusowego, Wiedikon, Aemtlerstr.	18.00
3.	<u>ZIELONE ŚWIĄTKI</u>	
	BAZYLEA, Kościół Francuski, Feierabendstr.	11.30
	GENEWA, Kościół św. Teresy-Champel, Av. Peschier	9.15
	LOZANNA, Mont Olivet 19	18.00
	GNADENTHAL, Krankenhaus	11.00
	SCHWYZ, Kaplica OO. Kapucynów	15.00
	LOCARNO, Sta Caterina	18.00
10.	BERN, Kościół św. Mikołaja z Flue, Ostring	10.15
	MARLY, Kaplica Polska	18.00
	ZURYCH, Krypta Kościoła Serca Jezusowego, Wiedikon, Aemtlerstr.	10.00
	LUCERNA, Sentikirche, Baselstr.	17.00
	GNADENTHAL, Krankenhaus	11.00
14.	<u>BOZE CIAŁO</u>	
	MARLY, Kaplica Polska	9.30
16.	ZURYCH, Krypta Kościoła Serca Jezusowego, Wiedikon, Aemtlerstr.	18.00
17.	WINTERTHUR-TOSS, Nägelseestr. 46	11.15
	LUCERNA, Sentikirche, Baselstr.	17.00
	MARLY, Kaplica Polska	10.30
	MONTHEY, Kościół Parafialny	16.00
	GNADENTHAL, Krankenhaus	11.00
	ZUG, Kaplica Matki Boskiej	15.00
	LUGANO, Istituto Elvetico	18.00

24.	ZURYCH, Krypta Kościoła Serca Jezusowego, Wiedikon, Aemtlerstr.	10.00
	WETTINGEN, Krypta Kościoła św. Antoniego	18.00
	ST.GALLEN, Kaplica Serca Jezusowego w Katedrze	10.45
	NEUCHATEL, Chapelle de la Providence, Bd. de l'Hopital	10.00
	GNADENTHAL, Krankenhaus	11.00
	MARLY, Kaplica Polska	18.00
30.	ZURYCH, Krypta Kościoła Serca Jezusowego, Wiedikon, Aemtlerstr.	18.00
1.VII.	BAZYLEA, Kościół Francuski, Feierabendstr.	11.30
	GENEWA, Kościół św.Teresy-Champel, Av.Peschier	9.15
	LOZANNA, Mont Olivet 19	18.00
	GNADENTHAL, Krankenhaus	11.00
	SCHWYZ, Kaplica OO. Kapucynów	15.00
	LOCARNO, Sta. Caterina	18.00



40-LECIE MISJI

40-LECIE MISJI

Rocznicę tę obchodziliśmy w niedzielę 29. Kwietnia 1990. Przy licznych udziale wiernych uroczystą Mszę św. odprawił ks. Prałat Józef Wesołowski z Nuncjatury w Bernie. Koncelebrowali ks. Prałat Frania, Rektor Misji, księża: Kazimierz Sroczyński, Mieczysław Ozorowski, Zbigniew Szadura, Stanisław Leczczyński, Jan Orzeszyna, asystował również ks. Diakon Krzysztof Szetelnicki. Słowo Boże wygłosił ks. Prałat Frania. Obramowanie muzyczne zapewnili pp. Dylągowie z Bazylei. Chór kościelny z Giffers-Tentlingen zaśpiewał dwie pieśni kościelne. Po Mszy św. i po lampce wina odbył się tradycyjny obiad w "Croix Blanche", podczas którego Kiermasz Książki Polskiej, który obchodzi także 40-lecie swej działalności, dał okazję do nabycia książek polskich i Poloników.

* * * *

MSZA ŚW. ZA OFIARY KATYNIA

Pod przewodnictwem ks. Arcybiskupa Edwarda Roviada, Nuncjusza Apostolskiego w Szwajcarii, została odprawiona 13. Maja w Bernie w kościele św. Mikołaja z Flue Msza św. za ofiary Katynia i innych miejsc kaźni. W krótkim kazaniu nawoływał ks. Prałat Frania do modlitw za ofiary obozów śmierci i polecenia ich Bożemu miłosierdziu. Przy tej okazji wzywał do modlitwy o miłosierdzie dla wszystkich oprawców, ponieważ oni szczególnie nawrócenia i miłosierdzia potrzebują.

Po Mszy św. na sali parafialnej przedstawiono dokumentację (Video) o Katyniu, poczym rozwinęła się żywa i rzeczowa dyskusja na temat Katynia.

* * * *

3. MAJ W GENEWIE

Dnia 3. Maja o godz. 19.15 ks. Biskup Szczepan Wesoły odprawił w Genewie w kościele św. Teresy-Champel Mszę św. w intencji Ojczyzny. Koncelebrowali z nim ks. Rektor Frania i ks. Kazimierz Sroczyński, oraz miejscowy proboszcz ks. Grab. Po Mszy św. na sali parafialnej sprecyzował ks. Biskup szereg pojęć dotyczących Kościoła, a które niewyjaśnione wprowadzają zamęt w dyskusjach i publikacjach.

* * * *

WÓZEK INWALIDZKI

Na Wielkanoc zawiózł do Polski pan inż. Simson do Gdańska wózek inwalidzki zakupiony po połowie przez p. Simsona i Misję.

W odpowiedzi otrzymaliśmy od obdarowanego następujący list:



Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus i Maryja.
Na wstępie mojego listu bardzo serdecznie i gorąco dziękuję za pomoc w sfinansowaniu mojego wózka, który otrzymałem i mogę się już nim cieszyć i się poruszać. Marzyłem o takim wózku 12 lat, tyle lat jestem chory i jestem

skazany na wózek. Mam obecnie 24 lata. W tym czasie skończyłem szkołę podstawową a następnie szkołę średnią i napisałem maturę, obecnie jestem na rencie inwalidzkiej. Wraz ze mną w domu zamieszkują moi dwaj bracia, starszy rok temu się ożenił, pracuje jako kierowca, młodszy choruje na tą samą chorobę co ja (postępujący zanik mięśni). Mieszkamy z rodzicami. Mama pracuje w domu i nam pomaga, Ojciec jest obecnie na rencie. Mieszkamy 25 km od Gdańska w wolno stojącym domu w Swibnie nad samym ujściem Wisły do Morza Bałtyckiego. Dzięki temu wózkowi będę samodzielny, będzie moimi nogami i wolnością, bo do tej pory siedziałem w czterech ścianach swojego pokoju, i jedynie mogłem wyjechać z domu wtedy kiedy miałem kogoś do pomocy, bo ta choroba w moim organizmie z roku na rok wyrządza szkody, moje ciało pozbawia sił fizycznych, ta choroba podobna jest do paraliżu.

Bardzo dziękuję Panu Bogu, że spotkałem takich dobrych ludzi. Bardzo i gorąco dziękuję Misji, że zgodziła się zfinansować mój wózek i osobom które mi dopomogli w tak trudnej sytuacji życiowej.

Serdecznie i gorąco pozdrawiam, jeszcze raz dziękuję
z poważaniem

Jarosław Benikas z Gdańska

* * * *

NASI ZMARLI:

Polecamy pamięci w modlitwach zmarłych ostatnio:
śp. Różę Platerową w Lausanne
panią Kwaśniewską w Winterthur

R. i. p.

* * * *

PODZIĘKOWANIA:

Tradycyjnym zwyczajem składamy za wszystkie dowody poparcia dla naszej Misji serdeczne Bóg zapłać ! i polecamy nasze potrzeby dalszej łaskawej pamięci i ofiarności.

* * * *

Informacja o Towarzystwie Pomocy im. Adama Chmielowskiego



SW. ALBERT CHMIEŁOWSKI (1845-1916)
Założyciel Zgromadzeń
Braci Albertynów i Sióstr Albertynek

Jeszcze w roku 1956 składaliśmy przyrzeczenia: "Starać się będziemy, aby nie było wśród nas głodnych i bezdomnych". Te słowa Jasnogórskich Ślubowań ułożone przez Prymasa Stefana Wyszyńskiego nadal nas obowiązują.

Z tej troski o tragiczny los ludzi bezdomnych w Polsce najpierw powstał w 1978 r. "Dom Przyjaźni" w Warszawie, a potem w 1981 r. powstało Towarzystwo Pomocy im. Adama Chmielowskiego oraz Schronisko im. Brata Alberta we Wrocławiu.

Adam Chmielowski, późniejszy Brat Albert, beatyfikowany przez Ojca św. Jana Pawła II w roku 1983 na Błoniach Krakowskich, był właśnie pionierem miłosiernej działalności wśród bezdomnych. Założył on na przełomie XIX i XX wieku wiele przytułków dla bezdomnych mężczyzn i kobiet na terenie ówczesnej Galicji, a więc w Krakowie, we Lwowie i innych miastach południowej Polski. Oryginalnością Brata Alberta było to, że zajął się ludźmi najbardziej opuszczonymi, przegrzonymi, nieszczęśliwymi i zaniedbanymi, gdyż widział w nich "znieważone oblicze Chrystusa".

Po śmierci Brata Alberta w 1916 r. tę trudną działalność charytatywną wśród bezdomnych kontynuowali Bracia Albertyni i Siostry Albertynki. Zorganizowali w Polsce całą sieć "przytułisk", które były miejscem ucieczki dla tysięcy rozbitków życiowych. Jednak w roku 1950 skasowane zostały wszystkie przytułki dla bezdomnych. Wydawało się

niektórym, że nie będą one potrzebne i że bezdomnych u nas nie będzie.

Tymczasem problem bezdomnych u nas narastał i pęczniał z roku na rok. Tragedie losowe, tragedie rodzinne, choroby psychiczne, alkoholizm, utrata równowagi życiowej i moralnej oraz wiele innych przyczyn powodowały, że stale powiększała się liczba bezdomnych.

Naprzeciw temu tragicznemu i groźnemu problemowi ludzi bezdomnych wychodzi stowarzyszenie dobroczynne, którego celem jest niesienie pomocy bezdomnym i innym pomocy potrzebującym. Jest to właśnie Towarzystwo Pomocy im. Adama Chmielowskiego zarejestrowane w 1981 r. Towarzystwo ma osobowość prawną i może działać na terenie całej Polski.

Towarzystwo Pomocy, uzyskało patronat kościelny Ks. Kard. Henryka Gulbinowicza w 1983 r. Jest ono nadal organizacją świecką, stowarzyszeniem ludzi dobrej woli o różnych przekonaniach, pragnących działać dla dobra innych w duchu brata Alberta. Koło Warszawskie Towarzystwa liczy około 150 członków. Prowadzi ono Schronisko dla bezdomnych mężczyzn w Warszawie, ul. Knyszyńska 1, i placówkę dla samotnych kobiet w Laskach k/Warszawy, ul. Brzozowa 31.

Wymienione wyżej placówki są kroplą w morzu potrzeb. Są to placówki opiekuńczo - resocjalizacyjne i stanowią dla wielu prawdziwą deskę ratunkową. Choć placówki te dysponują tylko kilkudziesięcioma miejscami przewinęło się przez nie około 1.000 osób. W schroniskach tych bezdomni uzyskują pomoc prawną (zameldowanie, wyrobienie dowodu osobistego i innych dokumentów), lekarską, socjalną (wyżywienie, zaopatrzenie w odzież, uzyskiwanie rent ZUS i zasiłków pieniężnych opieki społecznej oraz miejsc w domach pomocy społecznej) oraz pomoc duchową poprzez rozmowy z opiekunami, uczestniczenie w codziennym pacierzu i niedzielnej Mszy św. Duża liczba podopiecz-

nych po uzyskaniu niezbędnej pomocy opuszcza schroniska i wraca do pracy uzyskując mieszkanie, hotel robotniczy lub kwaterę.

Towarzystwo Pomocy im. Adama Chmielowskiego zachęca wszystkich ludzi dobrej woli do składania ofiar, ponieważ działalność nasza oparta jest na pomocy finansowej i materialnej osób prywatnych.

Wiceprezes Koła Warszawskiego
mgr. Ewa Jagodzińska
Warszawa ul. Świętochowskiego 3 m 52

Ofiary dla Towarzystwa Pomocy im. Adama Chmielowskiego można wpłacać na konto Misji z zaznaczeniem "Na Towarzystwo Pomocy im. Adama Chmielowskiego".

* * * *

KATOLICKIE TOWARZYSTWO POMOCY DZIECIOM

zwraca się o pomoc !

Towarzystwo opiekuje się 150 dziećmi z rodzin zagrożonych chorobą alkoholową i narkomanią. Towarzystwo prowadzi działalność w 10 hospicjach (w Suwałkach, Augustowie, w Sejnach, a obecnie uruchamia się ośrodek w Warszawie) i oferuje codziennie pomoc w nauce, zajęcia rekreacyjne, wspólną modlitwę i posiłek. Organizuje wakacje zimowe i letnie. Wszystkie zajęcia są nieodpłatne.

Towarzystwo dziękuje za każdą pomoc: rzeczową (żywność) i finansową.

KATOLICKIE TOWARZYSTWO POMOCY DZIECIOM
ul. Przytorowa 10
16-400 SUWAŁKI

* * * *



KOŁO ŻOŁNIERZY 2.D.S.P. SZWAJCARJA
VEREINIGUNG DER EHEM. SOLDATEN DER 2. POLNISCHEM DIVISION IN DER SCHWEIZ
L'ASSOCIATION DES ANCIENS SOLDATS DE LA 2^e DIVISION POLONAISE EN SUISSE



Zürich, dnia 22 maja 1990 r.

Specjalny KOMUNIKAT : Wyjazd do DAMPRICHARD na uroczystość ku czci poległych żołnierzy 2. Dywizji Strzelców Pieszych we Francji.

Drodzy Koledzy !

W związku z 50-letnią rocznicą walk Polaków zbrojnych przeciw napastnikom II-wojny Światowej na Polskę 1939 roku, chcemy oddać należny hołd, Tym naszym Kolegom, którzy zapisali swoją krew - jedną z najchwalebniejszych kart naszej historii - g i n ą c ideały swoje stawiali nad życie, - w obronie W O L N O Ś C I naszej i Waszej.

Uchwałami Zarządów Koła b.Żołnierzy 2.DSP. i Krajowego S.P.K. w Szwajcarii, postanowiono w dniu 21.lipca(sobota) 1990 roku, o godzinie 8⁰⁰(rano) wyjechać z ZURYCHU (miejsce odjazdu Sihlquai).

Na powyższy wyjazd zaproszeni są wszyscy Koledzy wraz z żonami zgłaszając swój wyjazd na adres :Kol. Józef DOMARADZKI, prezes Koła 2.DSP. Altwiesenstr.132, 8051 Zürich(nr.tel.01/41 55 02).

Dokładny program uroczystości w Damprichard - zostanie Kolegom doręczony przed wyjazdem w autokarze.

Powrót z Damprichard do Zurychu(Sihlquai) nastąpi około godziny 18⁰⁰, ażeby z Zurychu zabezpieczyć Kolegom powrotne pociągi do domów.

Na powyższą uroczystość zgłosił się już ks. proboszcz Kazimierz Sroczyński z Zurychu, prawdopodobnie ks. prałat Jan Prania też z nami pojedzie.

Bardzo prosimy tych Kolegów, którzy rozporządzają samochodami, ażeby chętnych Kolegów zabrali ze sobą.

U w a g a przy dworcu w Zurychu znajduje się park na samochody nad rzeką S i h l SIHLQUAI. Wyjazd autokarami z ZURYCHU do DAMPRICHARD dla wszystkich Kolegów jest b e z p ł a t n y !

Z koleżeńskim pozdrowieniem

Za Zarząd :

/Dr. Jerzy Miodoński, prezes S.P.K.
Za prezesa!

/Dr. Józef Domaradzki, prezes Koła 2.DSP./

Barbara Matycha
/Barbara Matycha, sekr. Oddz. S.P.K.
Szwajcaria

Bazylea

W pierwsze środy miesiąca w Hotelu Viktoria Hall koło dworca w Bazylei - spotkanie Polaków (19³⁰ - 20⁰⁰)

* * * *

CENTRALNY OSRODEK DUSZPASTERSTWA EMIGRACJI

KURS LORETO

KOMUNIKAT

MIEJSCE KURSU

Aktrakcyjne i ładne miejsce jest ogromnie ważnym elementem sprzyjającym osiągnięciu celów, stawianych przez Kurs. Miejscowość Cison, w której znajduje się zamek Księży Salezjanów, i gdzie od dziesięciu lat mamy Kurs, jest właśnie takim dogodnym miejscem. Młodzież wspomina je z przyjemnością. Niezależnie od innych motywów, dużą rolę gra i strona ekonomiczna. Księża Salezjanie dają nam bardzo dogodne warunki ekonomiczne. Dzienna opłata 30 tys. lirów obejmująca trzy posiłki, herbatę po południu, używalność całego domu, sal wykładowych itd. na pewno nie jest wygórowaną ceną w dzisiejszej sytuacji we Włoszech czy innych krajach.

Ponadto bliskość Alp i stosunkowo łatwy dojazd do morza (dwie godziny autokarem), bliskość Wenecji, stwarza również możliwość wycieczek turystycznych i wczasowych.

W Cison uczestnicy są 15 dni, następnie są trzy dni w Rzymie z wyjazdem na Monte Cassino.

KOSZTA KURSU

Wszyscy doświadczamy stałego wzrostu kosztów utrzymania. Wzrastają również koszty utrzymania we Włoszech jak i inne usługi np. wynajęcie autokarów (wzrost kosztów paliwa i pensji). Zdają sobie sprawę, że strona finansowa jest coraz to poważniejszą przeszkodą w organizowaniu Kursu. Większość przecież uczestników, by nie powiedzieć wszyscy, są na bud-

żecie rodziców. Staramy się kalkulować koszty jak najprzystępniej, zakładając, że będziemy musieli szukać innych źródeł, by pokryć deficyt. Praktycznie nie podnosiło się kosztów przez ostatnie dwa lata.

Oplata wynosi: w lirach włoskich	590.000.
w funtach angielskich	275.00.
w frankach francuskich	2.800,
w markach	815.00.

Jeśli uczestnicy przyjeżdżają wprost do Cison, muszą również zapłacić za autokary, bo korzystają z nich w czasie całego pobytu na Kursie i jadą do Rzymu i Monte Cassino. Uczestnicy którzy przewidują przyjazd wprost do Cison, muszą być w Cison w **sobotę 15 lipca** po południu.

WIEK UCZESTNIKÓW

Wiele jest zawsze dyskusji nad wiekiem uczestników. Po wszystkich doświadczeniach zachowujemy granicę wieku jak w ubiegłych latach.

Uczestnikami są chłopcy i dziewczęta w wieku od 17 do 22 lat. Muszą również posiadać przynajmniej taką znajomość języka polskiego, by mogli rozumieć pogadanki i wykłady i by potrafili sformułować i wypowiedzieć swoje przemyślenia po polsku. Językiem na Kursie jest bowiem język polski.

ZGŁOSZENIA

A) Zgłoszenia na Kurs przyjmuje się wyłącznie za pośrednictwem miejscowego duszpasterza polskiego.

Zgłoszenia proszę kierować na nasz adres:

Katolicka Misja Polska w Szwajcarii
12. ch. des Falaises
1723 MARLY /FR

Chcemy aby młodzi ludzie w atmosferze wakacyjnego odprę-



żenia mogli łatwiej przemyśleć prawdy wiary, wzmocnić świadomość polskiego dziedzictwa i mieć również przeżycie religijne. Spotkanie z Ojcem Świętym na koniec Kursu, właśnie jest ukoronowaniem dwutygodniowego wysiłku.

Pragnę jednak przypomnieć, że Kurs nie jest kursem dla niewierzących. Zakłada się, że młodzież jest w jakiś sposób wierząca, ale chce pełniej poznać zasady wiary.

Proszę również wyjaśnić stronę finansową Kursu. Wysokość opłat jak to zostało w tym Komunikacie wyjaśnione, jest związana z realnymi kosztami. Mimo że jest duża, nie pokrywa i tak wszystkich wydatków. Na Kursie nikt nie zarabia, przeciwnie, do Kursu dużo się dopłaca. Zresztą czy rzeczywiście jest ona aż tak wysoka za trzy tygodnie i różne wycieczki itd?

Bardzo dużo zależy od tego z jakim założeniem przyjeżdża młodzież, a to jest związane z właściwym poinformowaniem o celach i założeniach Kursu.